

*Arkadiusz Kołodziej, Krzysztof Tomanek*

Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Jagielloński

## **CZAS WOLNY: MIĘDZY AUTOREFLEKSJĄ A ETYCZNĄ PUSTKĄ**

### **WPROWADZENIE**

Problem czasu wolnego był, z pewną nadzieją i optymizmem, podnoszony od początku istnienia myśli społecznej. Był on bowiem postrzegany, jako szansa na rozwój potencjału ludzkiego. Z upowszechnieniem czasu wolnego łączono nadzieję na rozwój etyczny, czy szerzej duchowy, nie tylko człowieka w wymiarze jednostkowym, ale także, realistycznie rzecz ujmując, społeczeństwa jako całości. Zaangażowanie się w sprawy wykraczające poza walkę o byt materialny, możliwe głównie dzięki rozwojowi technologicznemu, utożsamiane z upowszechnieniem czasu wolnego, miało otworzyć drogę różnie rozumianej „kulturze ducha” (Znaniński 2001: 27). Człowiek, dysponując większą ilością czasu wolnego miał go twórczo i korzystnie dla swojego oraz społecznego rozwoju, spożytkować. Takie podejście wiąże rozwój technologiczny z ideą postępu, co sprawia, że można go postrzegać w kategoriach wartościujących. Tak też rozumiany rozwój technologiczny (a zatem właśnie w kategoriach postępu) widzi Florian Znaniński:

Najważniejsze bowiem znaczenie niebываłych zdobyczy naukowych i technicznych dzisiejszego okresu polega nawet nie na tym, że umożliwiają one usunięcie raz na zawsze z życia ludzkiego głodu, zimna, łachmanów, brudu, ciasnoty, przemęczenia pracą, większości chorób i kalectw, znacznej części przestępstw, wszelkiej „walki o byt” z niedostatku, wszelkiego ponizenia z biedą. (...) przełomową doniosłość dla dziejów ludzkości posiada raczej otwierająca się przed nią możliwość rosnącego uczestnictwa wszystkich ludzi w nieograniczonym rozwoju kultury duchowej, której szczytem i syntezą jest rozwój samego człowieka, jako osobowości kulturalnej, najwyższego i najcenniejszego z dzieł ludzkich (Znaniński 2001: 27).

Wskazane podejście wiąże się zatem z założeniem, że czas wolny zostanie „pozytywnie” spożytkowany. Brak trosk o dobra materialne wyzwoli rozwój duchowy wyrażony poprzez masowy (twórczy) udział w sferze kultury. Nadzie-

ja ta, jak widzimy obecnie, spełniła się tylko połowicznie. Zauważalny wzrost (przynajmniej w wymiarze potencjalnym – to znaczy krótszy tydzień pracy, dłuższy urlop, do niedawna wcześniejsze emerytury)<sup>1</sup> ilości czasu wolnego, wprawdzie zainteresował jednostki uczestnictwem w kulturze, ale w jej mało wysublimowanym (popularnym) i nie mającym wiele wspólnego z oczekiwanym rozwojem, wymiarze.

Nadzieja na pozytywny skutek rozwoju technologicznego wiązała się także z innym, chyba jeszcze bardziej problematycznym, przeświadczeniem. Zakłada się tu bowiem, że potrzeby materialne, mogą zostać, na drodze szeroko rozumianej konsumpcji, (przynajmniej dla większości jednostek) w pełni zaspokojone. Współczesna kultura dobitnie pokazuje, że założenie to jest „wysoce problematyczne”. Ani jednostki nie chcą ograniczać poziomu konsumpcji (wyznaczać sobie samym granicy dostatku materialnego po przekroczeniu którego zainteresowanie dobrami materialnymi maleje), ani „system” nie jest „zainteresowany” obniżeniem aspiracji materialnych jednostki. Korelacja między wysokimi wskaźnikami konsumpcji, a rozwojem gospodarki, szczególnie podkreślana w okresie kryzysu, stała się na tyle widoczna, iż postawa pro-konsumencka, urasta do postawy prospołecznej (Romaniszyn 2007). Potrzeby systemu wkraczając tym samym (definiując) sferę aksjologiczną, dynamizują wzrost potrzeb natury materialnej. Zjawisko to wpisuje się w klasyczny model *cybernetycznej hierarchii kontroli* Parsonsa na linii relacji system kulturowy – system organizmu.

Poza wskazanym stanowiskiem, wiążącym wzrost ilości czasu wolnego (czasu, który nie musi być poświęcany na zaspokojenie potrzeba materialnych) z rozwojem „duchowym” człowieka, w literaturze socjologicznej spotykamy się także z drugim (skrajnym) ujęciem wskazanej relacji. Wzrost ilości czasu wolnego, charakterystyka współczesności wyzwolona rozwojem technologicznym, ma tym razem prowadzić do skutków zdecydowanie negatywnych. I tak nowe technologie, prowadzące do raptownego wzrostu możliwości człowieka, przynoszą owoce w postaci triumfu indywidualizmu, upowszechnienia się zjawiska „etycznej pustki” (Joas 1996) i wzmożonej potrzeby nowej aksjologii (Kerckhove 2001). W tym kontekście czas wolny rozpatrywany jest raczej jako zagrożenie, do którego zupełnie nie jesteśmy przygotowani. „Zachłyśnięcie” się mas czasem wolnym oraz towarzysząca temu zjawisku nuda (Denis Gabor stosuje tu termin „epoka beczynności”) (Nisbet 2004: 623), ma stanowić jedno z największych, jeśli nie największe, z wyzwań naszej cywilizacji. Nadmiar czasu wolnego i towarzyszące mu zjawisko nudy jawić się więc może, jako podłoże wszelkiej dewiacji, degeneracji intelektualnej i patologii społecznej, a nie warunk

<sup>1</sup> W prognozach socjologicznych zakładano *zwiększenie ilości czasu wolnego*. Przykładem może być prognoza, w której przyjmowano (prognoza sformułowana z horyzontem czasowym na rok 2000) trzynasto-tygodniowy wymiar urlopu. Przesłanki przewidywania znacznego obniżenia liczby dni pracy były związane zarówno z prostą ekstrapolacją dominujących trendów, jak i z dostrzeganiem niezwykle dynamicznego rozwoju techniki (por. Podoski 1973: 155).

konieczny rozwoju potencjału ludzkiego. Zjawisko to powinno być zatem, podobnie jak w przypadku alternatywnie formułowanej wizji zagrożeń „szoku przyszłości”, systemowo kontrolowane.

Stanowiska związane z upowszechnieniem czasu wolnego mogą być zatem skrajnie odmienne. Zjawisko to bywa bowiem utożsamiane zarówno z głównym nośnikiem postępu społecznego, jak i z czynnikiem, który w sposób szczególnie zagraża temu procesowi. Wspólnym mianownikiem wskazanych stanowisk jest natomiast to, iż obie wizje dają się przedstawiać na wskazanej etycznej płaszczyźnie. Wzrost ilości czasu wolnego ma być zjawiskiem sprzyjającym (lub niesprzyjającym) rozwojowi jednostki i tym samym rozwijać bądź ograniczać szansę na postęp ludzkości.

Brak zgody, co do oceny (domniemanego) upowszechnienia czasu wolnego, stawia nas zatem przed istotnym pytaniem o etyczny wymiar wskazanego zjawiska. Pytanie to jeśli ma zostać przeniesione, w kategoriach problemu badawczego, w obszar empirycznych dociekań, musi z konieczności zostać nieco zawężone. W niniejszej pracy punktem wyjścia do dalszych rozstrzygnięć empirycznych stało się pytanie: czy dysponowanie czasem wolnym, prowadzi do potrzeby etycznej oceny swoich działań oraz etyki wspólnotowej, czy też jest bodźcem dla szerzenia się postaw indywidualistycznych, w których jednostka sama siebie traktuje jako wartość nadrzędną (Russ 2006: 14). Innymi słowy, czy czas wolny prowadzi do autorefleksji oraz działań na rzecz innych (szeroko rozumianego altruizmu), czy też przeciwnie, do erozji wrażliwości moralnej (postaw egoistycznych)?

Prowadzone badania kwestionariuszowe mają w zamierzeniu autorów rzucić nieco światła na wskazane tu intuicje badawcze. W szczególności interesujące wydają się te problemy, które mówią o związkach zachodzących pomiędzy następującymi pojęciami: czas wolny, wrażliwość moralna oraz autorefleksja.

Wyniki badań będą podstawą zidentyfikowania problematyki (hipotez), które mają stać się podstawą przyszłego badania panelowego nad problematyką czasu wolnego. Wyniki zaprezentowanych poniżej badań mają także stanowić głos w dyskusji na temat zasadności uznawania czasu wolnego za trafny wskaźnik postępu ludzkości.

## 1. KONCEPTUALIZACJA I OPERACJONALIZACJA

Badania, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, zogniskowane zostały na trzech podstawowych dla wskazanej problematyki, pojęciach:

- **Czas wolny.** Rozumienie czasu wolnego nie jest, zarówno w języku potocznym, jak i w teorii jednoznaczne. W prezentowanych tu badaniach wykorzystane zostało wąskie rozumienie tego pojęcia. Za czas wolny uznany został bowiem jedynie ten, którym jednostka dysponuje całkowicie dowolnie. Jest to więc

czas wolny nie tylko od pracy zawodowej, ale także od wszelkich innych obowiązków – jest więc czasem, którym każdy z nas dysponuje według swojej woli i uznania (Czajkowski 1979: 10)<sup>2</sup>. Wskazana konceptualizacja pozostawia oczywiście respondentom pewien „znaczeniowy margines swobody”. Część respondentów może uznawać np. ćwiczenia na siłowni jako swój obowiązek, jako konieczny element dbania o swoje zdrowie. Kwalifikacja tego, co wchodzi, a co nie wchodzi, w zakres obowiązków jest zatem, przynajmniej po części, kwestią otwartą (Czajka 1974).

• **Wrażliwość moralna.** Kategoria ta w literaturze przedmiotu bywa operacjoanlizowana na różnorodne sposoby co wiąże się z odmiennymi celami prowadzonych badań. Marek Dziewiecki podkreśla, że *wrażliwość moralna*

(...) oznacza inteligentne odróżnianie zachowań, które nas rozwijają i cieszą, od zachowań, przez które krzywdzimy siebie czy innych ludzi. *Wrażliwość moralna* to zatem znacznie ważniejszy i wyższy stopień inteligencji niż inteligencja intelektualna czy emocjonalna. Człowiek pozbawiony inteligencji moralnej czyni zwykle to, co łatwiejsze, chociaż szkodliwe, a nie to, co wartościowsze i mądrzejsze (Dziewiecki 2009: 1).

Zagadnienie *wrażliwości moralnej* w ujęciu socjologicznym odnosi nas do klasycznej problematyki z zakresu socjologii wiedzy. Zarówno Max Scheler, jak i Karl Mannheim podkreślają wpływ struktury społecznej, nie tylko w obszarze posiadanej wiedzy, ale także w obszarze tendencji wyrażających się w poznawczym ujmowaniu świata. Najbardziej adekwatna, w takim szerokim rozumieniu, byłaby chyba zatem Dilthey'owska kategoria *życia*, definiowana, jako sfera wyrastająca z konfrontacji tego co wewnętrzne (świadome) z czynnikami zewnętrznymi. Obszar struktury społecznej odnosi nas natomiast do kategorii czasu wolnego. Czas wolny był bowiem dobrem zarezerwowanym dla nielicznych, uprzywilejowanych jednostek. Połączenie czasu wolnego (rozumianego w kategoriach pochodnej struktury społecznej) z *wrażliwością moralną* (postrzeganą jako składnik perspektywy jednostki) to zatem typowe ujęcie socjologiczne.

Operacjonalizując kategorię *wrażliwości moralnej* sięgnęliśmy także do prac prof. J. Mariańskiego (Mariański 1990: 152–240), co miało bezpośredni wpływ na treść wykorzystanego kwestionariusza.

---

<sup>2</sup> W dużej mierze zbieżną z podaną jest definicja zaproponowana przez Krzysztofa Przeclawskiego, który przez *czas wolny* rozumie ten, który pozostaje po zaspokojeniu podstawowych potrzeb biologicznych i higienicznych oraz obowiązków wynikających z prowadzonego stylu życia (por. Przeclawski 1993: 75–76). Podobnie definicja zaproponowana przez Aleksandra Kamińskiego wyklucza z przestrzeni czasu wolnego potrzeby podstawowe, a także obowiązki nie tylko zawodowe, ale także jakkolwiek działalność związana z pracą zarobkową oraz czas niezbędny na jej realizację (por. Kamiński 1965: 69–70).

• **Autorefleksja.** Pojęcie to odnosi się w dyskutowanym tu kontekście do sfery etycznej. Autorefleksja etyczna rozumiana jest tu, jako cecha związana z zachodzeniem świadomego procesu myślowego ukierunkowanego na dostrzeżenie i ocenianie sytuacji w perspektywie etycznej. Autorefleksja w przywoływanych tu badaniach oznaczała umiejętność dostrzegania dylematów etycznych w kontaktach z innymi w obszarze pracy zawodowej i życiu osobistym (sfera zawodowa – sfera prywatna).

Wszystkie wskazane powyżej pojęcia stały się podstawą do sformułowania następującej problematyki szczegółowej:

1. Charakterystyka czasu wolnego (ilość czasu wolnego, skutki braku czasu wolnego).
2. Charakterystyka opisowa wrażliwości moralnej i autorefleksyjności respondentów.
3. Określenie zależności między ilością czasu wolnego, a poziomami „wrażliwości moralnej i autorefleksji”.

## 2. METODOLOGIA

W badaniu ankietowym, prowadzonym na bazie doboru nieprobabilistycznego, wzięło udział 102 respondentów. Ponadto wykorzystano techniki: badania audytoryjnego oraz ankietę internetową. Poniżej przedstawiamy charakterystykę badanej próby.

Badaniem objęte zostały osoby pracujące (różne formy zatrudnienia), w wieku od 21 do 57 lat. Respondenci charakteryzowali się wysokim poziomem wykształcenia (dominowały osoby z wyższym wykształceniem – 75 osób, pozostali respondenci posiadali wykształcenie średnie). Stan cywilny respondentów przedstawia się następująco: panna/kawaler – 38 osób, wolny związek – 20 osób, żonaty/zamężna – 39 osób. Dominowały osoby nieposiadające dzieci (66 respondentów). Religijność badanych osób, zgodnie z ich deklaracjami, przedstawia się następująco: ateista/agnostyk – 28 osób, wierzący niepraktykujący – 42 osoby, wierzący praktykujący 31 osób. W badaniu dominowały kobiety (66 osób).

Pilotażowy charakter badań, ukierunkowanych na sformułowanie zestawu hipotez do dalszych dociekań empirycznych, nie pozwala przeprowadzić „zdecydowanych” uogólnień na szerszą populację; przybliżona równoliczność części istotnych kategorii zmiennych demograficznych, daje jednak podstawy do „mocnego uzasadnienia” wartości heurystycznej zidentyfikowanego zestawu hipotez oraz użyteczności wykorzystanego narzędzia badawczego.

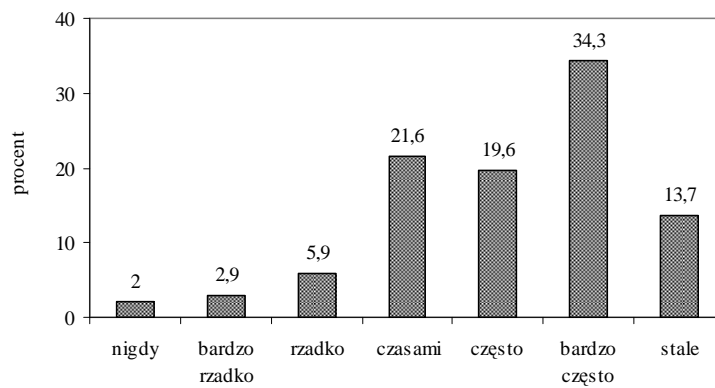
### 3. WYNIKI BADAŃ – CHARAKTERYSTYKI OPISOWE ROZKŁADU GŁÓWNYCH ZMIENNYCH

#### Czas wolny

Podstawową zmienną niezależną, w niniejszych badaniach, była ilość czasu wolnego, jaką dysponują respondenci. Zmienna ta określona została zarówno w kategoriach subiektywnych (określenie deficytu czasu wolnego), jak i obiektywnych (liczba godzin, którymi jednostka dysponuje w ciągu całego tygodnia). Charakterystyki wskazanego zjawiska przedstawiają się w sposób następujący:

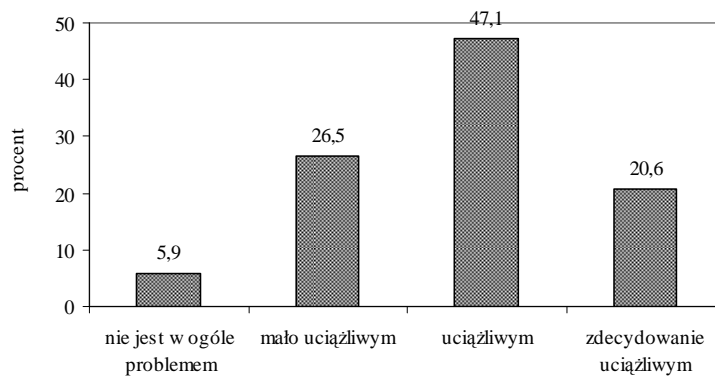
Wymiar subiektywny:

Brak czasu wolnego to problem, z którym borykam się:



Rys. 1. Własne, subiektywne określenie deficytu ilości czasu wolnego  
Źródło: badania własne.

Brak czasu wolnego jest dla mnie problemem:

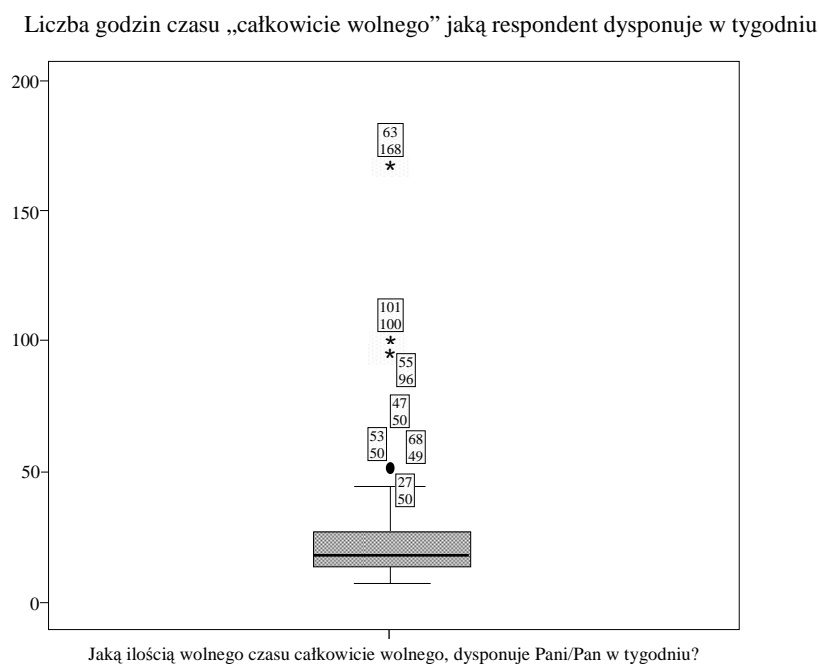


Rys. 2. Na ile czas wolny jest problemem dla respondentów  
Źródło: jak do rys. 1.

Obydwa ze wskazanych wykresów identyfikują brak czasu wolnego, jako problem zdecydowanie istotny. Brak czasu wolnego dla respondentów, jest zgodnie z powyższymi częstościami, problemem zarówno częstym, jak i uciążliwym. Wskazywanie zatem wzrostu ilości czasu wolnego jako zagrożenia bądź szansy jest bezzasadne. Czas wolny (rozumiany jako czas poza pracą) ulega zagospodarowaniu poprzez rozszerzanie się zakresów innych obowiązków. Prowadzenie zdrowego trybu życia – wymaga czasu na aktywny wypoczynek, wychowanie dzieci wiąże się ze zorganizowanymi formami zagospodarowania czasu wolnego (w których rodzic pośrednio przynajmniej uczestniczy), życie towarzyskie (ale także zawodowe) wymaga posiadania opinii na „ważne” publiczne, kulturalne tematy (sfera ta się cały czas poszerza) – wyrobienie sobie zdania (bycie na bieżąco) wymaga również czasu. Zagospodarowany czas, również poza obowiązkami zawodowymi, przestaje być wolny. Więcej czasu wolnego nie oznacza zatem wolniejszego tempa życia.

#### Wymiar obiektywny:

Deklarację dotyczącą liczby godzin (w tygodniu) wolnych od wszelkich obowiązków charakteryzuje poniższy wykres (rys. 3).



Rys. 3. Ilość czasu wolnego w tygodniu

Źródło: jak do rys. 1.

Ze względu na wyraźną prawostronną asymetrię rozkładu (skośność 4, 016), z wieloma wartościami odstającymi i ekstremalnymi (porównaj powyższy box-plot), dla charakterystyki wartości typowej omówionego rozkładu warto wykończyć takie miary jak: mediana lub M-estymatory:

Tabela 1

Statystyki czasu wolnego  
M-estymatory

Wyszczególnienie	Huber <sup>a</sup>	Tukey <sup>b</sup>	Hampel <sup>c</sup>	Andrew <sup>d</sup>
Jaką ilością czasu całkowicie wolnego, (czas wolny od wszelkich obowiązków rodzinnych etc.) dysponuje Pani/Pan w tygodniu	15,54	13,73	15,04	13,71

Mediana: 15.00

a. Stała ważąca wynosi 1,339.

b. Stała ważąca wynosi 4,685.

c. Stałe ważące wynoszą: 1,700, 3,400, i 8,500

d. Stała ważąca wynosi 1,340\*pi.

Źródło: jak do rys. 1.

W oparciu o powyższe charakterystyki opisowe, można stwierdzić, że przeciętnie respondenci dysponują 15 godzinami czasu „całkowicie” wolnego w trakcie całego tygodnia. Informacja ta, w kontekście własnej oceny czasu wolnego, jest raczej kwestią wtórną. Bardziej istotna jest bowiem własna ocena ilości czasu wolnego. Przekładając uzyskany wynik (tygodniowy) na wymiar jednej doby, należałoby stwierdzić, iż respondenci dysponują przeciętnie 2 godzinami czasu wolnego w ciągu jednego dnia. W zestawieniu z pozostałymi kilkunastoma godzinami czasu poświęconego na wypełnienie obowiązków, wskazany wymiar „obiektywny” potwierdza odczucia samych respondentów o znikomej ilości (zbyt małej) czasu wolnego. Uzyskana statystyka (przeciętnie 2 godziny) pozwala zadać pytanie o jakość pozostałego do dyspozycji czasu. Jeśli czas ten, ze względu na zmęczenie, poświęcam na zwykły odpoczynek, to trudno nazwać go w pełni czasem wolnym. Nic dziwnego, że w takiej sytuacji dominują możliwie najmniej angażujące formy spędzania czasu wolnego jak oglądanie TV.

Pytania, które pojawiły się w tej części analizy odnoszą nas do trzech podstawowych kwestii:

1. Sposobu rozumienia czasu wolnego – rozpoznania klucza w oparciu o który respondenci wyznaczają zakres działań obowiązkowych i nieobowiązkowych.

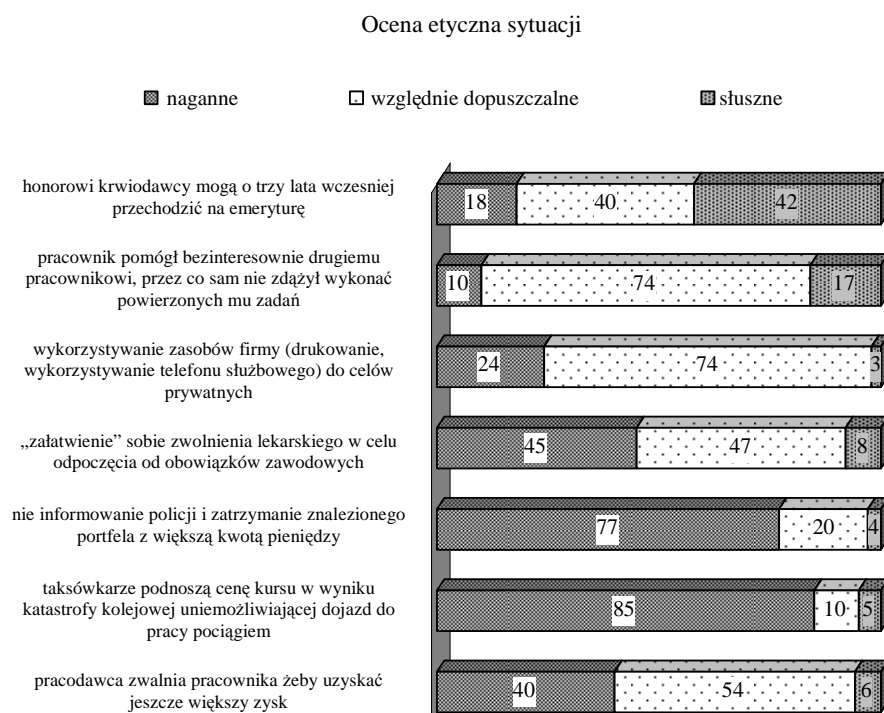
2. Określenie na ile w czasie uznanym za wolny, realizuje się pewne zadania obciążone poczuciem obowiązku.

3. Jakości czasu wolnego.



### Wrażliwość moralna

Wrażliwość moralna była określana w oparciu o skalę mierzącą: poziom altruizmu – egoizmu oraz ocenę listy „dylematów etycznych”. Wyniki tej części badań przedstawiają poniższe wykresy (rys. 4 i rys. 5).



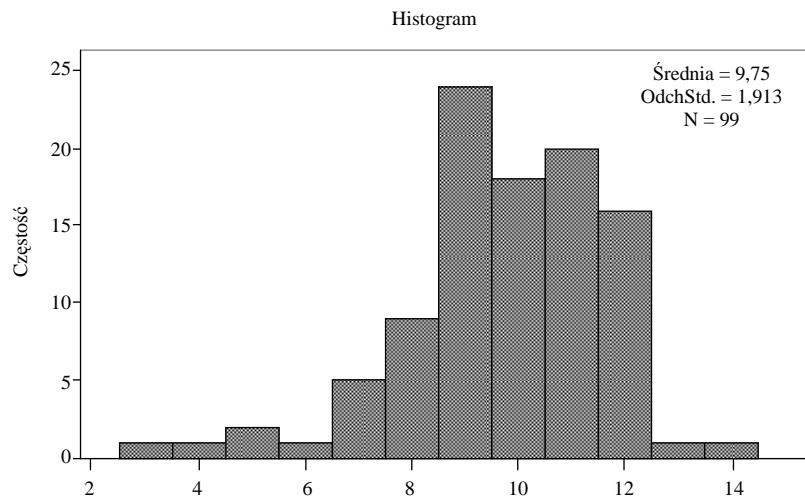
Rys. 4. Ocena etyczna sytuacji

Źródło: jak do rys. 1.

Zgodnie z oczekiwaniami, najbardziej rygorystycznie oceny odnoszą się do sytuacji mało prawdopodobnych (znalezienie portfela z większą kwotą pieniędzy) oraz takich, które nas nie dotyczą (wśród badanych nie było taksówkarzy). Sytuacje, które nas dotyczą jak wykorzystanie zasobów firmy, czy „załatwienie” sobie zwolnienia lekarskiego są już oceniane (z perspektywy podmiotu działającego) znacznie bardziej liberalnie. Jeśli przyjmiemy, że wśród respondentów znalazły się osoby działające zgodnie z przedstawionymi sytuacjami, to negatywna ich ocena musiałaby iść w parze z dysonansem poznawczym (pozytywna – negatywna ocena własnych zachowań). Zaskakujący może być natomiast roz-

kład odpowiedzi na pytanie o zwolnienie pracownika w celu uzyskania większego zysku. Dla 60% ankietowanych jest to zachowanie co najmniej względnie dopuszczalne. Nie wiązałyby się ono zatem, dla wskazanej części respondentów, z negatywnymi ocenami. Opisywana sytuacja jest jednocześnie (przynajmniej potencjalnie) realna dla samych respondentów. W konfrontacji wartości zysk – troska o los pracownika górę bierze zatem pierwsza z nich.

Z wyżej zaprezentowanej listy wskaźników został następnie (po niezbędnym zrekodowaniu częściowych wskaźników) skonstruowany wskaźnik sumaryczny określający poziom „wrażliwości moralnej”. Przy konstruowaniu omawianego wskaźnika posłużono się zasadą: im wyższa wartość tym większa skłonność do negatywnej oceny zachowań etycznie „nagannych”. Charakterystyki uzyskanego rozkładu przedstawiamy poniżej:



Rys. 5. Ocena etyczna sytuacji – zestawienie sumaryczne

Źródło: jak do rys. 1.

Jak widać, wykorzystana skala „dobrze” różnicuje badanych ze względu na ocenę sytuacji problematycznych etycznie. Skonstruowany wskaźnik przyjmuje (potencjalnie) wartości z przedziału 0 (najmniejsza wrażliwość moralna) – 14 (najwyższy poziom wrażliwości). Zaprezentowany histogram wskazuje, iż prawie wszystkie możliwe do uzyskania wartości są tu empirycznie reprezentowane<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Mimo umiarkowanej lewostronnej skośności ( $V_s$  na poziomie  $-0,88$ ), średnia (o wartości  $\approx 10$ ) dobrze charakteryzuje typową wartość rozkładu.

Wykorzystanie skali zachowań prospołecznych i egoistycznych pokazuje, że zdecydowana większość respondentów przyjmuje postawę „negocjatora”<sup>4</sup> – a więc wybiera na skali wartość środkową. Jest to jednak także wybór najprostsz, który nie zmusza nas ani do głębszej refleksji, ani do rzeczywistego określenia swojego stanowiska. Wskazanie takiej „pośredniej” kategorii wydawało się jednak konieczne. Uzyskane wyniki przedstawia tab. 2.

Tabela 2

Częstość występowania odpowiedzi na skali zachowań prospołecznych egoistycznych  
(w liczbach bezwzględnych)

Które z poniższych stwierdzeń najlepiej opisuje Pani/Pana przekonania:	Częstości
Lepsze jest konsekwentne kierowanie się jedynie własnym dobrem niż udawanie przed sobą i innymi, że można postępować inaczej	2
Choć jest rzeczą naturalną dbać przede wszystkim o własne dobro, należy w miarę możliwości uwzględniać cudze interesy	21
<b>Należy umieć znaleźć wyjście pośrednie między dobrem własnym i cudzym</b>	<b>63</b>
Należy przedkładać dobro innych nad własne, ale mimo to, dobra własnego nie należy bagatelizować	12
Jedynie życie dla innych ludzi nadaje sens egzystencji człowieka i dlatego zdecydowanie najważniejszy powinien być wzgląd na dobro innych ludzi	2
Suma	100
Braki danych	2
Suma	102

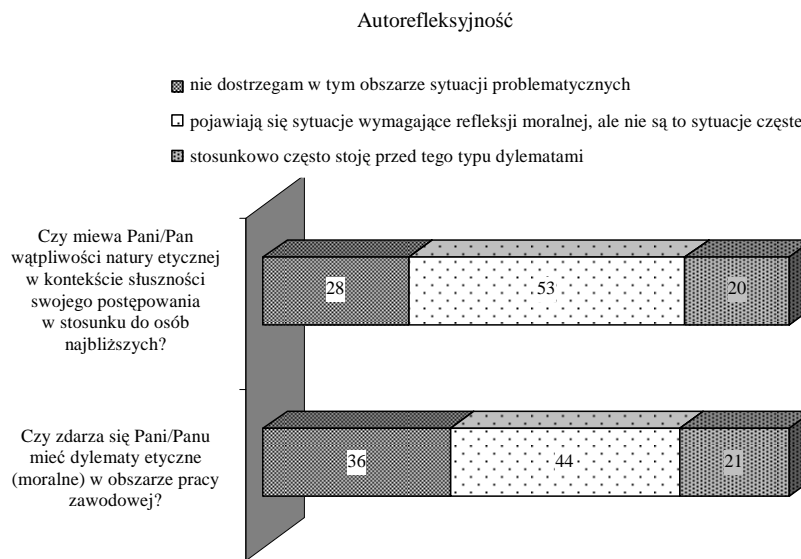
Źródło: badania własne.

Pomijając zatem wariant dominujący warto zauważyć, iż rozpatrując pozostałe 4 kategorie dominująca staje się postawa, która na skali prospołeczność – egoizm bliższa jest drugiej ze wskazanych kategorii. Zgodne jest to z wcześniejszymi rozważaniami dotyczącymi „zwolnienia pracownika w celu uzyskania wyższego zysku”. Zysk (dbanie o własne dobro) kłóci się tu z możliwością uwzględnienia cudzych interesów, dlatego opisywane wcześniej zachowanie jest uznawane za co najmniej względnie dopuszczalne.

<sup>4</sup> Nazwa przyjęta na potrzeby tego artykułu.

### Autorefleksyjność

Autorefleksyjność jednostki, zgodnie ze wcześniejszym wprowadzeniem podzielona została na wymiar związany z życiem prywatnym oraz na sferę życia zawodowego. Skłonność do autorefleksji w wymiarze prywatnym i zawodowym została zoperacjonalizowana zgodnie z etykietami słupków poniższego wykresu (zob. rys. 6):



Rys. 6. Autorefleksyjność w kontekście pracy i wobec najbliższych

Źródło: jak do rys. 1.

Odpowiedzi na powyższe pytanie pozwalają zauważyć, iż w obszarze aktywności zawodowej rzadziej mamy do czynienia z dylematami moralnymi niż ma to miejsce w sferze życia prywatnego. Trudno byłoby założyć, iż sfera zawodowa rzadziej wiąże się z decyzjami mogącymi podlegać wartościowaniu etycznemu, niż ma to miejsce w obszarze życia prywatnego. Jest to raczej wyraz podwójnej moralności. Istotną charakterystyką wskazanego zjawiska jest fakt, iż dostrzeganie dylematów etycznych w jednym obszarze koreluje z dostrzeganiem wskazanych sytuacji problematycznych także w drugim wymiarze. Świadczy o tym poniższa tabela kontyngencji oraz przedstawione niżej statystyki.

Tabela 3

Dylematy etyczne w obszarze pracy zawodowej i wątpliwości natury etycznej wobec najbliższych

Wyszczególnienie	Czy miewa Pani/Pan wątpliwości natury etycznej w kontekście słuszności swojego postępowania w stosunku do osób najbliższych?			Ogółem	
	nie dostrzegam sytuacji problematycznych etycznie w tej sferze życia	pojawiają się sytuacje wymagające refleksji moralnej, ale nie są to sytuacje częste	stosunkowo często stoję przed tego typu dylematami		
Czy zdarza się Pani/Panu mieć dylematy etyczne (moralne) w obszarze pracy zawodowej	Nie dostrzegam sytuacji problematycznych etycznie w mojej pracy	16	18	2	36
	Pojawiają się sytuacje wymagające refleksji moralnej, ale nie są to sytuacje częste	11	28	5	44
	Stosunkowo często stoję przed tego typu dylematami	1	7	13	21
Ogółem		28	53	20	101

Źródło: jak do tab. 2.

Tabela 4

Siła związku pomiędzy zmiennymi wskazanymi w tab. 3  
Miary symetryczne

Wyszczególnienie	Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy <sup>a</sup>	Przybliżone T <sup>b</sup>	Istotność przybliżona
tau-b Kendalla	<b>,433</b>	,079	5,135	,000
tau-c Kendalla	<b>,405</b>	,079	5,135	,000
Gamma	<b>,646</b>	,100	5,135	,000
N ważnych obserwacji	101			

a. Nie zakładając hipotezy zerowej

b. Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej

Źródło: jak do tab. 2.

Wskazana zależność uwiarygodnia tezę, iż poddana pomiarowi zmienna „autorefleksyjność”, nie jest jedynie związana z sytuacją życiową respondenta (mniej lub bardziej) wskazane dylematy wyzwalałą. Wyniki uwiarygodniają raczej tezę o wyższej lub niższej skłonności badanych jednostek do analizowania zdarzeń z perspektywy ocen etycznych swojego postępowania. Osoby, które częściej postrzegają poruszane dylematy w sferze zawodowej częściej też dostrzegać je będą w życiu prywatnym.

#### 4. WYNIKI BADAŃ – CHARAKTERYSTYKA ZALEŻNOŚCI

Głównym celem badań było wskazanie interesujących (wstępnie popartych niniejszymi badaniami) hipotez i ciekawych szczegółowych problemów badawczych. Wskazane cele osiągnięte zostały dzięki analizie zależności między zaprezentowanymi wyżej zmiennymi. Analiza zależności, z danych o nieprobabilistycznym charakterze, stwarza pewne trudności. Typowe dla badań społecznych niskie wartości współczynników siły związku, nie mogą być wsparte informacją o istotności związku. Część przedstawionych wcześniej pytań pozostanie zatem otwartych. W poniższym zestawieniu przedstawiamy jedynie najbardziej „przekonujące” empirycznie przykłady zależności.

Poniżej przedstawiamy listę „uzyskanych” hipotez wraz z właściwymi eksplantacjami empirycznymi.

**Hipoteza 1.** Im wyższa autorefleksyjność, tym wyższy poziom „liberalizmu” w ocenie sytuacji „nagannych” z etycznego punktu widzenia.

Tabela 5

Siła związku pomiędzy autorefleksyjnością i jedną z sytuacji ocenianych przez respondentów

Czy zdarza się Pani/Panu mieć dylematy etyczne (moralne) w obszarze pracy zawodowej?	Taksówkarze podnoszą cenę kursu w wyniku katastrofy kolejowej uniemożliwiającej dojazd do pracy pociągiem.	Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy <sup>a</sup>	Przybliżone T <sup>b</sup>	Istotność przybliżona
Porządkowa przez porządkowa	tau-b Kendalla	-,222	,082	-2,424	,015
N ważnych obserwacji	Gamma	-,511	,166	-2,424	,015
		100			

a. Nie zakładając hipotezy zerowej

b. Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej

Źródło: jak do tab. 2.

Tabela 6

Siła związku pomiędzy autorefleksyjnością a jedną z sytuacji ocenianej przez respondentów

Czy miewa Pani/Pan wątpliwości natury etycznej w kontekście słuszności swojego postępowania w stosunku do osób najbliższych?	„Załatwienie” sobie zwolnienia lekarskiego w celu odpoczynka od obowiązków zawodowych	Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy <sup>a</sup>	Przybliżone T <sup>b</sup>	Istotność przybliżona
Porządkowa przez	tau-b Kendalla	-,177	,087	-1,994	,046
porządkowa	Gamma	-,294	,140	-1,994	,046
N ważnych obserwacji		100			

a. Nie zakładając hipotezy zerowej

b. Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej

Źródło: jak do tab. 2.

Tabela 7

Siła związku pomiędzy ilością czasu wolnego i oceną jednej z sytuacji przez respondentów

Brak czasu wolnego jest dla mnie problemem:	Pracodawca zwalnia pracownika żeby uzyskać jeszcze większy zysk	Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy <sup>a</sup>	Przybliżone T <sup>b</sup>	Istotność przybliżona
Porządkowa przez	tau-b Kendalla	,188	,092	2,018	,044
porządkowa	Gamma	,309	,146	2,018	,044
N ważnych obserwacji		100			

a. Nie zakładając hipotezy zerowej

b. Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej

Źródło: jak do tab. 2.

Posiadanie dylematów natury moralnej skłania nas zatem do bardziej „liberalnego”, mniej krytycznego oceniania sytuacji etycznie dwuznacznych. Dostrzeganie problemów natury etycznej w swoim życiu (zarówno w sferze zawodowej jak i prywatnej) uwrażliwia zatem jednostkę na kontekst sytuacyjny i zwiększa spektrum oceny konkretnego zdarzenia określając je „jako względnie dopuszczalne”.

**Hipoteza 2.** Im bardziej dokuczliwie odczuwam brak czasu wolnego, tym bardziej krytycznie (w kategoriach oceny moralnej) oceniam zachowania osób, przyczyniających się do wskazanego dyskomfortu.

**Hipoteza 2’.** Im bardziej dokuczliwie odczuwam brak czasu wolnego, tym bardziej krytycznie (w kategoriach oceny moralnej) oceniam zachowania osób, deprecjonujące znaczenie mojej aktywności.

Tak jak „autorefleksyjność” sprzyjała liberalizacji oceny etycznej, tak brak czasu wolnego, przynajmniej dla części zdarzeń, będzie wiązał się z wyższym krytycyzmem. Wskazany związek może być punktem wyjścia do dalszych badań w ramach ustalenia relacji między czasem wolnym, a aktywnością w sferze zawodowej. Zaprezentowane wyżej wnioski i intuicje posłużą autorom jako inspiracja i źródło hipotez w trakcie projektowania kolejnych badań. Wydaje się, iż w ramach rozwijania wskazanej „wrażliwej” problematyki szczególnie zasadne byłoby wykorzystanie badań panelowych.

#### BIBLIOGRAFIA

- 1) Brzozowski Piotr, 1989, *Skala wartości (SW). Polska adaptacja Value Survey M. Rokeacha*, Warszawa.
- 2) Brzozowski Piotr, 1995, *Skala Wartości Schelerowskich – SWS*, Warszawa.
- 3) Czajka Stanisław, 1974, *Z problemów czasu wolnego*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa.
- 4) Czajkowski Kazimierz, 1979, *Wychowanie do rekreacji*, Warszawa.
- 5) Dziewiecki Marek, 2009, *Ochronić życie: tylko miłość chroni człowieka*, eSPe, Kraków.
- 6) Habermas Jürgen, 2003, *Czy istnieją postmetafizyczne odpowiedzi na pytanie: czym jest „właściwe życie”?*, „Res Publica Nowa”, nr 2.
- 7) Joas Hans, 1996, *Zasada odpowiedzialności*, Wydawnictwo Platan, Kraków.
- 8) Kamiński Aleksander, 1965, *Czas wolny i jego problematyka społeczno-wychowawcza*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- 9) Kerckhove Derrick de, 2001, *Inteligencja otwarta. Narodziny społeczeństwa sieciowego*, Wydawnictwo Mikom Grupa PWN, Warszawa.
- 10) Mariański Janusz, 1990, *Moralność w procesie przemian. Szkice socjologiczne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- 11) Matusewicz Czesław, 1975, *Psychologia wartości*, PWN, Warszawa–Poznań.
- 12) Nisbet Robert, 2004, *Postęp zagrożony*, [w:] P. Szto m p k a, M. K u c i a (red.), *Socjologia. Lektury*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- 13) Podolski Kazimierz, 1973, *Prognozy rozwoju społecznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- 14) Przecławski Kazimierz, 1993, *Czas wolny dzieci i młodzieży*, [w:] W. P o m y k a ł o (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa.
- 15) Rokeach Milton, 1973, *The nature of human values*, The Free Press, New York.
- 16) Romaniszyn Krystyna, 2007, *Rzecz o pracy i konsumpcji. Analiza antropologiczna*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- 17) Russ Jacqueline, 2006, *Współczesna myśl etyczna*, PAX, Warszawa.
- 18) Wojciszke Bogdan, 1997, *Parallels Between Competence – Versus Morality – Related Traits and Individualistic Versus Collectivistic Values*, „European Journal of Social Psychology”, nr 27.
- 19) Znanięcki Florian, 2001, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, PWN, Warszawa.



---

*Arkadiusz Kołodziej, Krzysztof Tomanek*

**LEISURE TIME: BETWEEN A SELF-REFLECTION AND ETHICAL VOID**

The problem of leisure time, as a socially significant phenomenon, has been raised since the inception of social thought. Depending on the interpretative perspective, recorded and the projected increase in the amount of leisure time, was seen as an opportunity or as a threat to the progress of the individual and society. The authors attempt is to bring theoretical dilemmas the level of the of empirical research issues. They build empirical measurement and categories such as: leisure time, self-reflection and moral sensitivity. These categories come down (narrow) previously identified theoretical inquiry into the relationship between objective and subjective dimensions of leisure, and ethical operation of the unit.